

Placówka "Estezet"

L.dz. 357 /45

New York, 24. IV.45

Zjazd rosyjskiego Kościoła
Ortodoksyjnego.

Zr. Prasa.

Kat. 22/IV 1945

357

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Przedstawiam w załączeniu tłumaczenie
artykułu opisującego Krajowy Zjazd rosyjskiego
kościół ortodoksyjny w Moskwie.

Artykuł wzięty z miesięcznika "Russian
Affairs" z kwietnia 1945r.

Kierownik Placówki

Maracz

MARACZ

zał.2.

KRAJOWY ZJAZD ROSYJSKIEGO KOŚCIOŁA ORTODOKSYJNEGO.

Na episkopalnym zebraniu w Moskwie, które odbyło się dnia 23 listopada 1944 r. zdecydowano zwołanie Krajowego Zjazdu Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego dla wybrania następcy Patriarchy Sergjusza, który zmarł 15 maja 1944 r., i dla przyjęcia nowego statusu administracyjnego. Zjazd ten odbył się w Moskwie w dniach od 31 stycznia do 2 lutego. Metropolita Leningradu i Nowgorodu Alexei wybrany został Patriarchą Moskwy i całej Rosji i był wprowadzony 4 lutego. W Zjeździe wzięło udział 4 Metropolitów, 41 Arcybiskupów i 126 przedstawicieli duchowieństwa i laików.

Jednym z Metropolitów był Benjamin, Metropolita Północnej Ameryki i Wysp Aleutycznych. Benjamin jest głową "sowieckiego" kościoła ortodoksyjnego w Ameryce, który odłączył się od Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego, ten ostatni zerwał stosunki z Ortodoksyjnym Kościołem w Rosji. Pomimo tego ta niezależna grupa wysłała swego przedstawiciela do Moskwy, który przyjechał już po zakończeniu Zjazdu. Benjamin należał przedtem do najbardziej reakcyjnej grupy rosyjskiego kościoła.

Zjazd ten, jak większość zjazdów w krajach dyktatorskich, był jednogłówny w swoich decyzjach. Tylko jeden kandydat był przedstawiony. Przedstawiciel rządu, G. Karpoff, przewodniczący Rady dla Spraw Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego pod auspicjami Rady Komisarzy Ludowych ZSSR, w powitaniu swoim przypomniał, iż ś.p. Sergjusz w testamencie swoim wymienił Metropolitę Alexei, jako jedyne, który mógłby wziąć na siebie obowiązki Metropolity. Karpoff dodał, że Alexei okazał się dobrym obywatelem i patriotą.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, iż na Zjeździe byli obecni, jako goście honorowi, przedstawiciele innych kościołów ortodoksyjnych. M.in. znajdowali się tam: Kallistrat, Cathilocos i Patriarcha Gruzji, obywatel Związku Sowieckiego. Obecni byli również Patriarchowie Aleksandrii i Antiochii, przedstawiciele światowego Patriarchy Konstantynopolu, Patriarchy Jerozolimy, Synodu Serbskiego Kościoła Ortodoksyjnego i Rumuńskiego Kościoła. Po Zjeździe przedstawiciele różnych Kościołów razem z nowo wybranym Patriarchą Rosyjskim podpisali odezwę "Do Ludów Świata", opublikowaną przez prasę sowiecką 10-go lutego, osiem dni po zakończeniu Zjazdu.

Według pewnych źródeł, napotymano na duże trudności w sprawie odezw; obcy hierarchowie nie chcieli przyjąć oryginalnego tekstu, proponowanego przez Moskwę, gdyż uważali, że jest on za ostro skierowany przeciw Watykanowi. Ostatecznie wydano następującą odezwę:

"Przedstawiciele Kościołów Ortodoksyjnych, biorąc pod uwagę obecną sytuację międzynarodową, podnoszą głosy przeciw usiłowaniom tych - głównie przeciw Watykanowi - którzy próbując przez swe publiczne wypowiedzi oszkańczać hitlerowskie Niemcy od odpowiedzialności za wszystkie zbrodnie, jakich się dopuścili, i odwołując się do miłosierdzia dla Hitlerowców, którzy zalali całą Europę krwią swych niewinnych ofiar, chcieliby tym sposobem, w naszej opinii, pozwolić faszystowskiej mizantropijnej antychrześcijańskiej doktrynie i tym którzy ją siali, egzystować na świecie po ukończonej wojnie. /Z tłumaczenie wydane

w "Information Bulletin" ambasady sowieckiej w Waszyngtonie, 13 lutego 1945 r./.

x x x

Publikacja tej odezwy była poprzedzona w prasie sowieckiej ostrymi atakami przeciw Watykanowi, tak że organ watykański "Osservatore Romano" dnia 10 lutego - tego samego dnia odezwa była ogłoszona w Moskwie - zganił te ataki jako "fałszywe i oszczerze". Odnowienie przyjaznych stosunków Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego z innymi Kościołami Ortodoksyjnymi było natychmiast wyzyskane dla celów polityki rosyjskiej. W pięć tygodni później nadarzyła się okazja wyzyskania dla celów politycznych obcego kościoła ortodoksyjnego. Po obaleniu rządu Radescu w Rumunii i po utworzeniu pro-sowieckiego rządu, rumuński Patryjarcha Nicodemy zachęcał w liście pasterskim duchowieństwo i wiernych aby popierali bez zastrzeżeń Króla i rząd / U.P. 17-y marzec/.

Oddział Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego w Ameryce, który był niezależny od Moskwy, posłał na Zjazd w Moskwie trzech przedstawicieli - dwóch duchownych /biskup i ksiądz/ i jednego świeckiego, Amerykanina nawróconego na wiarę ortodoksyjną. Oba duchowni, chociaż spóźnieni, przybyli do Moskwy, Amerykaninowi natomiast odmówiono wizy. Wobec tego stało się widocznym, iż Moskwa uważała Zjazd Rosyjskiego Kościoła nie za czysto religijną, ale także za narodową sprawę.

Dotychczas niema jeszcze wiadomości o nowym statucie administracyjnym Rosyjskiego Kościoła, który był przyjęty przez Zjazd. W sprawozdaniu swym Metropolita Benjamin napisał: "Statuty będą oczywiście przedłożone rządowi sowieckiemu do wiadomości". Aby załagodzić wrażenie, dodał: "Rząd Sowietki, jak G. Karpoff zaznaczył w swym przemówieniu, nie wtrąca się w wewnętrzne sprawy Kościoła, dając mu wolną rękę w administrowaniu swych własnych spraw".